

l e s s h o d u ń

targowisko  
różności



---

autorski tomik literacki

od autora . . . . .	4
bezsilno . . . . .	7
sen królowej . . . . .	8
znalazłem . . . . .	9
zd . y . . . . .	10
targ . . . . .	11
oderwanie . . . . .	13
znajomi . . . . .	14
ulic . . . . .	15
szukaj c anioła . . . . .	16
znaczenie . . . . .	17
niezwyci ony . . . . .	19
tyle pi kna . . . . .	20
produkt . . . . .	21
smutny autobus . . . . .	22
czy wiesz ? . . . . .	23
zamach stanu . . . . .	25
szukałem . . . . .	26
co przeleciało . . . . .	27
poza ciałem . . . . .	28
metamorfoza . . . . .	29
parki . . . . .	31
niepokorny . . . . .	32
zmiany . . . . .	33
plot . . . . .	34
zaproszenie . . . . .	37
ascent . . . . .	38
sposób . . . . .	39
dwa wiaty . . . . .	40
taka natura . . . . .	41
katharsis . . . . .	43
szeptem . . . . .	44
moc . . . . .	46
tylko nie teraz . . . . .	47
um czenie . . . . .	49
dziwny ten poci g . . . . .	50
ten jeden raz . . . . .	51
dobra gra . . . . .	52
abstraktyk . . . . .	53
pierwiosnek . . . . .	55
samotny . . . . .	56
sło ce nad wod . . . . .	58
olimpiada . . . . .	59

sob jestem i tak pozostanie  
 emocji we mnie bogactwo  
 nie sposób równa mnie z nikim  
 tak, jak i Ciebie, Czytelniku

moje słowa moimi wci b d  
 w niepowtarzalnym wiecie  
 w Tobie zostanie bogactwo wra e  
 i blask wiatła dla Ciebie

nie aspiruj do poprawno ci  
 mo e i gładkie linijki prawideł,  
 lecz co mi po obcej materii,  
 gdy wynik daleki od zamiaru ?

dlaczego wersów poprawno  
 wa niejsza od zamysłu pióra?  
 kto lepo regułem wierny  
 nie odkryje skarbu ycia

wieszczom snu sp dza nie chc  
 nie tymi cie kami kroczyć wszak  
 znajdziesz klasyków ducha ? Twoja rzecz  
 a moj - od nich wyzwolenie

w szczeru ci prostych intencji  
 dobro wewn trz ukryte  
 kto je pojmie bez uprzedze  
 spełniony b dzie

oto wła ciwy moment  
 by przekaza Ci troch mnie  
 mo e znajdziesz siebie w sobie  
 i postanowisz z innymi si podzieli

niech nikt nie zm ci Twych odczu  
 co wiersz skrywa - nie pytaj  
 nie udziel Ci odpowiedzi  
 szukaj jej wewn trz siebie

dlaczego zarzutem jest  
 e do Ciebie pisz wprost ?  
 czy lepiej twarz odwróci  
 i uda nieobecno ?

jak bardzo mo na si oddala  
 pozory blisko ci zachowuj c ?  
 złam stare zasady  
 lepsze stwórz ludziom lustro

by mo e to z Tob wła nie  
 jedno ducha nawi  
 gdybym od tego uciekał  
 straciłbym pewnie zbyt wiele

co za nauka wynika  
ze słów bezmylnie wlaściwych ?  
w powietrze nie mylą pisać  
gdy Prawda pilnie potrzebna

czasy to ostateczne  
aby wiź z innymi się uczyć  
skorzystaj z tej szansy  
dopóki umysł wciąż wie

podam cię kłopotu  
z ludźmi, naturą, światem  
to Kosmos we mnie się odradza  
z każdym dniem staje się Nim

czy uda mi się zaszczepić  
moje spojrzenie w Twój umysł ?  
czy odkryjesz niezwykły świat  
który otacza Cię w Tobie?

nosisz moc zaprawdę nieznaną  
ile czerpiesz z niej co dnia ?  
ona usuwa kłody spod nóg  
wyraźnie tylko życzenie

czy pozwolisz mi, nieznanemu  
zainspirować Twą metamorfozę ?  
jeśli czujesz taką potrzebę  
nie wahaj się ani chwili

cenny dla Ciebie każdy dzień  
bo może się kiedyś okazać  
że wygrał o wiele więcej  
nie gwałtem emocji z kilku wierszy

pokonaj biel tych kart  
wyciśnij wlaściwe wnioski  
zrozum zakłętym  
by samemu spojrzeć w Prawdę

Ona jest tak blisko  
nie musisz nawet się gwałtem  
zaskoczy Cię swym nadejściem  
wystarczy tylko chcieć ją poznać

skąd tu różności karty puste ?  
dużo musimy się uczyć  
los nasz zapisem własnym  
nikt za nas go nie wypełni

kolor ten niesie poznanie  
zaczynaj nim siebie od nowa  
się gwałtem, gdzie wczepić nie było  
już czas

strasznie wolno! nic nie poradz .  
co dzie droga przede mn ta sama.  
czy ja komu tu nie zawadzam ?  
precz z mojej drogi! tam czeka dama !

ła w lewo, w prawo... uwaga !  
mógłbym si schowa , lecz nic to nie da.  
wiem, e adna moja przewaga,  
wi c taka trasa - totalna bieda !

tutaj przeszkoda, tam sterczy co ,  
no nie przy piez ; trudna to rada.  
czasem naprawd bierze mnie zło ,  
bo musz zd y ! a tu pada, no...

aj, zacina... wszyscy biegaj !  
jak kto mnie trafi, to b dzie po mnie.  
ju sceny z ycia mi migaj .  
niedu o tego, bo yj skromnie.

ostatkiem sił w zakr t si mieszcz .  
trzeba uwa a , bo diablo lisko !  
teraz tylko ulica jeszcze.  
a!aa ! samochód ! ... ale ju blisko.

uff, na miejscu... co to ? jej nie ma !  
zniecierpliwiona dała drapak.  
tak powtórzył si stały schemat.  
niełatwe, psia krew, ycie limaka.



w walce na piłci  
promile sekund  
niczym złoto

ka dylcios  
mocny i celny  
perfekcyjnie

on nie zna strachu  
wyrafinowany  
jak tygrys

fighter doskonałyl  
atakuje znienacka  
bez lku

jego przeciwnik  
czuje przewag  
osaczony

starcie trwa  
cho wynik znany  
od pocztku

taki talent  
zdarza si  
niezwykle rzadko

najwiłszy bokser  
bezkonkurencyjny  
niezwydłony

damski





nieziemska s czy si harmonia  
niebo o ródło pytam d wi ków  
czy zrozumie jest w mym zasi gu  
mimo, e boska ta symfonia ?

jaki to duch wypełnił skronie  
artysty, który cud ten stworzył ?  
e do mnie woła wprost z przestworzy  
jasno ; w niej moja dusza tonie

wkoło przejrzystych istot mrowie  
skrzydła muskaj mnie nieznacznie  
moja przemiana tu si zacznie  
a teraz w mej to słysz głowie

wibracja zmienia moje ciało  
pochłaniam brzmienie bez umiaru  
płyn przez kosmos w gł b wymiaru  
w ycie, którego ci gle mało

gdybym mógł przenie si do wiata  
co tak niezwykł tuli aur  
czyst energii by , miast mar  
w przestrzeni wiedzy po wsze lata

w głosy anielskie zaśluchany  
chc , by bez ko ca aria trwała  
to we mnie wieczno piewa cała  
dla niej stworzone me peany

nie sposób ludzkim odda słowem  
cudu, co kryje si w muzyce  
serca uniesie nawałnice  
splecione w jedno "sol" zmysłowe

ta gł bia pełni w sobie kryje  
nieprzemierzone jej obszary  
nagle zgubiłem wiat mój stary  
i oto jestem, wreszcie yj

telepatyczny symbol echo  
wpływam, gdzie czas si w ródło wplata  
jam jest pierwiastek, ton wszech wiata  
wtem z marze wyrwał mnie telefon

\* wiersz stworzony pod wra eniem utworu brian a eno: "an ending (ascent)" z płyty "apollo - atmospheres & soundtracks"



artysta graficzny, specjalizuje się w tworzeniu logosów i systemów identyfikacyjnych dla firm oraz projektach poligraficznych. tworzy również koncepcje form przemysłowych, konstrukcji artystyczno-budowlanych oraz elewacji architektonicznych. **złoty medalista międzynarodowych targów poznańskich 2010**

muzyk-multinstrumentalista, kompozytor, wokalista, autor tekstów, aranżer oraz dziennikarz muzyczny. ma na swoim koncie power-playa w **radiu lublin**. jego utwory emitowane były też w **trójce**, **programie I pr**, **rmf fm**, **radiu szczecin**, **radiu plus** i **park fm** w k.dzierżynie ko. lu. wyróżniony m.in. na **festiwalu muzycznych talentów w szczecinie** w 2000 roku. obecnie śpiewa w zespole **fanthrash**.



dziennikarz radiowy, prasowy i telewizyjny. pracował m.in. w radiu **rmf fm**. współpracował m.in. z **radiem lublin** i **radiem szczecin**; w tym ostatnim prowadził cykl autorskich programów o tajemnicach świata. opublikował ok. sto artykułów w prasie i w internecie.

jego "misję" są zjawiska niewyjaśnione. Ich poznawaniem i analizą pasjonuje się od lat. jest twórcą idei społecznej **ukryta rzeczywistość**, dzięki której przybliżyć możemy nieznane oblicze świata. w ramach tej idei prowadzi m.in. serwis internetowy, organizuje sympozja i spotkania tematyczne w **miejskim ośrodku kultury w policach**. zafascynowany jest siłą ludzkiego umysłu; wyznaje zasadę: **uwierz, jeśli masz, a bóg cię nie oszuka**.

biografia autora została zamieszczona w polskiej edycji szwajcarskiego wydawnictwa encyklopedycznego **who is who**.

isbn 978-83-928550-1-9

hi.©color.

police 2010